Wypadek argentyńskiego Fightinghawka

#Lotnictwo wojskowe 14 lutego 2013

Dzisiaj rano, w czasie lądowania na wojskowej części portu lotniczego Vicecomodoro Ángel de la Paz Aragonés w Santiago del Estero, rozbił się argentyński Mc Donnell Douglas OA-4AR Fightinghawk. Piloci przeżyli wypadek.

Według dostępnych informacji, w czasie lądowania samolot zapalił się. Piloci, mjr Machado i por. Buossi zostali ranni, a maszyna została kompletnie zniszczona.

A-4AR (lub dwuosobowa wersja OA-4AR), to głęboko zmodernizowana odmiana standardowych A-4 Skyhawk, które w liczbie 36 egz. trafiły do wojsk lotniczych Argentyny w latach 1997-2000. Wcześniej – po zakończeniu służby w lotnictwie USMC – były przechowywane w pustynnej bazie-składowisku Davis-Monthan. Prace modernizacyjne wykonały zakłady Lockheed Martina i wykupiona przez ten koncern Fabrica Militar de Aviones (Argentyna zrywa z Lockheed Martinem, 2007-12-06).

Jeden z OA-4AR o nr C-902, co oznacza, że był drugim egz., który dotarł do argentyńskich wojsk lotniczych, bezpośrednio z USA / Zdjęcie: Villa Reynolds Golz

W trakcie 15-letniego okresu użytkowania stracono 3 Fightinghawki. Pierwszy wypadek, z czerwca 2005, zakończył się śmiercią pilota. Druga maszyna spadła w sierpniu tego samego roku, jednak pilotowi udało się bezpiecznie katapultować. Dzisiejsze zdarzenie zmniejszyło liczbę argentyńskich A-4AR do 33 egz. Przyczyny wypadku nie są na razie znane.

Na podstawie informacji Santiago Rivasa

Powiązane wiadomości

Wypadek argentyńskiego Fightinghawka (2013-02-14)
Argentyna zrywa z Lockheed Martinem (2007-12-06)

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o